

SARAH TULLER

ur. 1922; Piaski



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. USA 2010, projekt Lublin. Pamięć Zagłady, partyzantka

„Dużo osób uciekało do lasów, do partyzantki”

Była ta grupa, ale już nie z moich znajomych, bo moi [znajomi] wszyscy zginęli wtedy. Moi znajomi, jakoś to było, że myśmy byli pomiędzy tym wiekiem, a trochę starsi, rok, dwa lata starsi uciekali, uciekali do lasów. Starali się uciekać. Dużo uciekło, dużo nie. Ja byłam w tym wieku, te szesnaście lat, że rodzice jeszcze mówili: „Jesteś za młoda. Bądź w domu. Bądź z rodzicami”. To moje koleżanki były albo wystarczająco duże, żeby powiedzieć: „Musisz być w domu, bo ciebie potrzebują dla młodszych siostry, żebyś się zajęła siostrą i bratem, jak się ze mną coś stanie”. Co był mój wybór. Jak mi mama powiedziała: „On jest w więzieniu. Oni są w więzieniu, ja mam iść po ten materiał, jak mnie zabiją, kto się zajmie twoim bratem?” Nie ma kwestii o staranie się uciec.

Uciekali do lasów, do partyzantki. Teraz jest jeszcze jedna historia. Polska partyzantka zabijała Żydów... I to nie jest historia, to jest prawda. Szczególnie chłopców żydowskich, co nie znali dobrze polskiego. Jak przyszedł do nich chłopak żydowski, co mówił dobrze po polsku, to on im nie powiedział, że jest Żydem. To oni nie patrzali w spodnie. Ale przyszedł taki chłopak właśnie z dzielnicy, gdzie mówili tylko po żydowsku, albo z miasteczka, gdzie mówili tylko po żydowsku, to on został od razu ofiarą. Od razu kula w głowę. To oni musieli uciekać i szukać żydowską partyzantkę. To było bardzo dużo. Ale musieli ich też znaleźć. To też gdzie będziesz lecieć, będziesz szukać partyzantki? A jak znajdziesz polską partyzantkę i im się nie spodobaś, to cię zastrzelą też.

Data i miejsce nagrania	2010-12-14, Boynton Beach
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Magdalena Kożuch
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"